

KURJER LITEWSKI

WYDAWNICTWA ROK VIII.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA plac Katedralny № 4.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 1—2 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłano za wiersz politykowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
 Ogłoszenia na 1-aj stronie za wiersz politykowy lub jego miejsce 60 kop.
 Ogłoszenia na 1-aj str. o polityce państw. za wiersz pol. lub jego miejsce 1 rub.
 Reklamy za wiersz politykowy lub jego miejsce 40 kop.
 Nekrologi za wiersz polityki lub jego miejsce na 1-aj str. 50 k., po tekście 30 k.
 Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rub.
 Ogłoszenia z wyjątkiem miejscowa za wiersz polityki lub jego miejsce 18 kop.
 Ogłoszenia z wyjątkiem miejscowa za wiersz pol. lub jego miejsce 20 kop.
 Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
 Posady i prace 3-krotne ogłoszenia 20 wyrazów 1 rub.
 Ogłoszenia w niedzielny Numerze o 25% drożej.
 Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rub od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej.

WARUNKI PRENUMERATY

| | Rocznia | Półrocz. | Kwartal. | Miesięcz. |
|----------------------------|---------|----------|----------|-----------|
| W WILNIE | 8— | 4— | 2— | —70 |
| Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ | 10— | 5— | 2,50 | —84 |
| ZAGRANICĄ | 16— | 8— | 4— | 1,50 |

Zmiana adresu 20 kop. — Za odnośnienie do domu 10 kop. miesięczna.
 Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
 Rękopisy — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. — Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze Ogłoszeń L. i E. Metal i S-ka, Wielka 35, telefon № 686. Po godz. 6-jej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki za wiadomieniami, w drukarni Józefa Zawadzkiego, Suworska 3.

Numer pojedynczy 5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

Numer pojedynczy 5 kop.



HELENA LIPIŃSKA

Córka s. p. X. Stefana Lipińskiego, Jeneralnego Superintendenta Zborów Ewangelicko-Reformowanych na Litwie,

zmarła po ciężkich cierpieniach w 73 roku życia w Wilnie dnia 16 (29) czerwca 1912 roku.

Wyprowadzenie zwłok z mieszkania przy ulicy Zawalnej № 11 do Kościoła Ewangelicko-Reformowanego nastąpi w poniedziałek dnia 18 czerwca (1 lipca) o godzinie 7 wieczorem.

Pogrzeb z Kościoła po nabożeństwie żałobnym o godzinie 12 w południe na Cmentarzu Ewangelicko-Reformowanym odbędzie się we wtorek dnia 19 czerwca (2 lipca).

W imieniu pozostałej Rodziny **Profesor Bronisław Kader.**

Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Kinematograf „BRONISŁAWA” w sali „Lutnia”
 Dn. 19, 20, 21 i 22 czerwca 1912 r. Nowy program!
PRAWNA OBRONA,
 dramat żyłowy w 2-ech częściach.
 Ach! te kobiety, komedia. — Praca wyrządzona, komedyczny.
 Początek o godz. 6 1/2.

TEATR POLSKI pod dyr. Br. Oranowskiego.
 (W ogrodzie po-Bernardyńskim).
 Dziś, we wtorek:
 „WIDMA” „Cavalleria rusticana”
 opera St. Moniuszki do słów Adama Mickiewicza (Dziady).
 opera w 1 akcie P. Mascagnego.
 Jutro: „Miłość cygańska”.

OGRÓD BOTANICZNY dyr. I. A. SZUMANA. Telefon 334.
DZISIAJ
 Autor-komik W. Prawdina. — Trupa artystyczna Fortuna.
 BISKOP, ostatnie nowości.
 Początek zabawy o godz. 6-jej pp. — Na werandzie od godz. 2-jej pp. OBIADY.

Koncert w Druskienikach. Sala „Moderne”, wprost poczty.
 D. 28-go czerwca 1912 r. młodego, słynnego wio-
 odbędzie się tylko jeden **KONCERT** loncelisty - wirtuozu
GUSTAWA KACA,
 zaszczyconego premjum imienia Mendelssohn-Bartholdy w 1911 r.
 przy udziale skrzypka-wirtuozu **Bazylega Szulzingera**, laureata
 konserwatorium w Genewie. Akompanjować będzie **A. Joffe.**
 Bilety są do nabycia w oddziale biblioteki A. Syrkina w Druskienikach.

Potrzebne od 29 września
MIESZKANIE,
 złożone z 6-ciu pokoi ze wszelkimi wygodami, przy Prospekcie
 5-to Jerskim (do Łukiszek), Nadbrzeżnej, Botanicznej, Siemionow-
 skiej. Szczegółowe oferty wraz z podaniem ceny należy składać
 w administracji „Kurjera Litewskiego” pod „Mieszkanie 6 pokoi”.

Dzieje porozbiorowe Litwy i Rusi
 W OPRACOWANIU
Henryka Mościckiego
 wychodzą zeszytami in 8-o po 2 arkusze druku z licznymi ilustracjami.
 Treść zeszytów I—XI: Białoruś pod berłem Katarzyny II. Kampanja 1792 r. Konfederacja Targowicka. Sejm grodzieński. Drogi rozbiór Rzeczypospolitej. Powstanie Kościuszkowskie na Litwie. Trzeci rozbiór Rzeczypospolitej. Rządy Tułomina i Ropnina. Komisja śledcza smoleńska. Sekwestry i nadania. Sprawy włościańskie, edukacyjne i kościelno-religijne — z 136 ilustracjami w tekście i na osobnych kartach, oraz mapą rozbiórów (35 portretów i rysunków, reprodukowanych po raz pierwszy).
 Dalsze zeszyty w druku i przygotowaniu.
 Cena zeszytu kop. 35, z przesyłką 40 kop. Dla prenumeratorów „Kurjera Litewskiego” — cena zeszytu kop. 25, z przesyłką kop. 30.
 Zamówienia wraz z opłatą na 24 zeszyty, 12 zeszytów, 6 zeszytów przyjmują: Administracja wydawnictwa w Wilnie, Plac Katedralny № 4, księgarnia Gebethnera i Wolffa w Warszawie, oraz wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.
 Szczegółowy prospekt na żądanie bezpłatnie.

DOM HANDLOWY L. I. E. METZLIK
 Centralny Kantor Ogłoszeń
 (założony w 1878 r.)
 St.-Petersburg, Moskwa, Warszawa,
Wilno, ulica Wielka № 33, telefon. № 686.
 Przyjmuje ogłoszenia i prenumeratę na wszystkie pisma miejscowe i zamiejscowe po cenach redakcyjnych. 357a

CORRIDA
 PARFUM. ULTRA PERSISTANT
 ED. PINAUD
 PARIS

Dr. I. MUSZKAT
 znawca i przyjaciel chorych.
 CHOROBY DZIECIĘCE.
 Przyjmuje od 10—12 i od 5—7.
 Ul. Zawalna № 23, telefon. 810. 40409

PISZCZANY
 na Węgrzech (Póstycu), najsilniejsze w Europie termu siarczano-mulowe, w wysokim stopniu radioaktywne (temp. źródeł 67° C.). Znakomite wyniki lecznicze w cierpieniach stawów i kości, w reumatyzmie, po złamaniach, zwichnięciach, zapaleniach stawów, artritach, nerwobólach, zwłaszcza w ischias. Stosowanie kąpieli i okładów błotnych.
 Urządzenie, tak co do mieszkań, jak i kąpieli, od najtańszych aż do luksusowych. Wykwintnie urządzone Grand Hotel Royal, winda osobowa do włączania wózków z chorymi.
 W r. b. otwarty został zbytkownie urządzone hotel „Termia Palace” (na 300 osób), połączony korytarzem z nowo-wystawionymi łazienkami (400 kabin). Pokoje z łazienkami z wodą termalna.
 Instytut terapeutyczny na miejscu.
 Nowe połączenia kolejowe: — z Warszawy 15 godzin, z Krakowa 8, do Wiednia 3, do Pesztu 3 1/2.
 Wszelkich informacji udziela lekarz zakładowy — Dr Aleksander Teichman, zimą: Kraków, Wolska 30; latem: Piszczany (willa Trianon), albo Zarząd zdrojowy. — Zakład cały rok otwarty. Frekwencja 16,000 osób. 14903

Nowa unja skandynawska.
 „Dwa manifesty — pisze pewien korespondent wiedeński — obiegają równocześnie świat cywilizowany i zmuszają każdego myślącego polityka do głębokich refleksji: manifest słynnego podróżnika i uczonego szwedzkiego Svena Hedina do narodu szwedzkiego i manifest unijnych i polityków rosyjskich do świata cywilizowanego”. Ostatni, jak wiadomo, dotyczy przeladowania „rosjan galicyjskich”. Odpowiedzieli nań rusini galicyjscy, wykazując, że nie może być mowy o przeladowaniu „rosjan” w Galicji dla tej prostej przyczyny, że takiej narodowości w kraju oymy niema. Jest tylko, pisał br. Wassilko, agitacja rosyjska, która zdobyła garstkę zwolenników.
 Co się tyczy manifestu Svena Hedina, to wywołał on wielkie oburzenie prasy rosyjskiej, która nie omieszkała mu wytknąć, że jako podróżnik znajdował w Rosji wszelkie ułatwienia i obdarzony nawet został

orderem rosyjskim. Celem inkrymionowanego manifestu, rozrzuconego w setkach tysięcy egzemplarzy, jest wezwanie narodu szwedzkiego do wzmocnienia siły zbrojnej wobec grożącego napadu rosyjskiego. Słynny badacz Tybetu dowodził, że rozległe państwo rosyjskie nie może się obejść bez szerokiej wrota na ocean. Skoro zamknięto mu te wrota na Dalekim Wschodzie, skoro niema nadziei, aby Anglja pozwoliła na zagarnięcie zatoki Perskiej, a morze Bałtyckie zostało przez morską potęgę Niemiec zamknięte, nie pozostaje Rosji inna droga, jak usadowić się nad oceanem Atlantyckim kosztem Szwecji i Norwegii. W tym celu czyni Rosja wszystko dla zradyfikowania Finlandji, w tym celu połączyła się z Finlandją siecią kolei żelaznych i czyha na sposobność, aby wtargnąć przez Szwecję na północne i na zachodnie wybrzeża Norwegii i zabezpieczyć sobie na nich dogodny i nie zamierzający port. Historia zaborów rosyjskich dokonanych na Polsce, Turcji, Szwecji poucza, że Rosja czyha tylko na chwilę odpowiednią, aby wyzyskać słabość sąsiadów. Dlatego niech się silniej uzbroi naród i niech gotuje się do krwawych zapasów „z nienasyconym kolesem!”

Prasa rosyjska pocieszała się, że manifest Sven Hedina jest zjawiskiem odosobnionem i że zwłaszcza Szwecja urzędowa nie podziela najmniejszej antyrosyjskiej uczuć znakomitego podróżnika. Oczywiście, sfery urzędowe są zawsze powściągliwe i nie mają zwyczaju ujawniać ukrytych myśli i uczuć, co do społeczeństwa jednak szwedzkiego, to jest ono, wbrew zapewnieniom „Nowego Wremi”, istotnie bardzo względem Rosji nieufne, i równoległe z tem szerzy się w Szwecji nastroj wojowniczy, jeśli można tego terminu użyć względem ludzi, którzy chcą być gotowi do odparcia jedynie grożącego napadu. O nastroju podobnym świadczy obfitość oiar dobrowolnych na budowę pancerników.

Wiele też mówi powodzenie świeżo wydane dzieła znanego historyka, prof. Poutusa Fahlbecka „Svensk ok nordisk Udenrigspolitik”. Uczony ten dowodzi również istnienia planów rosyjskich na port wojenny na oceanie Atlantyckim. Jedynym sposobem zapobieżenia temu byłoby, zdaniem autora, zawarcie sojuszu przez trzy państwa skandynawskie i oparcie się ich o trójprzymierze, czyli, właściwie mówiąc o Niemcy. Wiele też innych pisarzy ostrzega szwedów, że grozić im może los Finlandji, w której konstatuje jakoby 85,000 żołnierzy rosyjskich i w której rozpoczęto dzieło niszczenia odrębności fińskiej i lapońskiej. Dowodzą oni też, że Szwecja przepelniona jest szpiegami rosyjskimi i że flota rosyjska łatwo może się znaleźć na wodach szwedzkich. Charakterystycznym jest również odczytanie się ministra spraw zagranicznych, hr. Ehrenswarda w parlamencie szwedzkim. W odpowiedzi na głosy, że Szwecja powinna zostać neutralna w razie wojny państw innych, minister zauważył, że dotychczasowa polityka przyjaźni z królami duńskim i norweskim. Na razie związek to dopiero monarchów, kto wie jednak, czy nie mają racji ci, którzy sądzą, że nie długo będziemy świadkami nowej unji skandynawskiej, czyli odrodzenia się w innej formie związku kolmarskiego, który w r. 1397 pod jednym berłem połączył Danię, Norwegię i Szwecję. Tradycje historyczne nie pozostają bez wpływu i na odległe pokolenia. Zbliżenie się kulturalne trzech państw skandynawskich przestrzegane jest pilnie przez najlepsze umysły. Uniwersytety skandynawskie są między sobą w ścisłych stosunkach i prawodaw-

stwo cywilne kształtuje się we wszystkich tych krajach według tego samego wzoru. Zerwanie sztucznej unji Norwegii ze Szwecją stało się może pierwszym niezbędnym krokiem do wznowienia w innej formie unji skandynawskiej, której najwięcej zaszkodziły w przeszłości pomysły dyplomacji europejskiej. Przymyślnie bowiem warto, że t. zw. unja kolmarska z r. 1397 nie trwała wprawdzie zbyt długo, gdyż Szwecja od r. 1523 przestała do niej należeć, ale że Norwegia tworzyła jedno państwo z Danią aż do r. 1814, w którym wbrew swej woli połączona została ze Szwecją na podstawie unji. Wielki dziejów wspólnych tworzyły między dwoma pokrewnymi krajami silną spójnię, wspólne obyczaje i literaturę. Język duński stał się językiem literackim Norwegii i dopiero w niedawnych latach powstawały próby literatury w norweskim języku ludowym. Połączenie Norwegii ze Szwecją było formacją sztuczną. Poza różnicą języka działy tu i odmienne kultury i ustroje społeczne. Szlachecka Szwecja mało miała wspólnego z chłopską Norwegią. Powstawały ciągle tarcia między przez dyplomację obcą połączonymi państwami, w Daniż zaś nie umiano darować Szwecji zagrabienia kraju, który za część ojczyzny uważać się przyzwyczajało. Zerwanie unji szwedzko-norweskiej w r. 1905 i powołanie na tron norweskimi królewicza duńskiego Karola, który objął rządy jako Haakon VII, zbliżyły znowu Danię i Norwegię i usunęły główną przyczynę, która te dwa kraje odstępowała od Szwecji.

Interesy zewnętrzne mogłyby zakłócić zarysowującą się dopiero nową unję skandynawską. Jeśli Szwecja i Norwegia czują się zagrożone przez Rosję i gotowe są szukać oparcia w Niemczech, to znowu Daniż żywo pamięta jeszcze utratę Szezwigu (w r. 1864) i boleśnie odczuwa przeladowanie przez Prusy swych rodaków w północnej części utraconej prowincji, która to część miała być nawet, według brzmienia traktatu pokojowego, zwrócona Daniż. Zdaje się jednak, że Daniż jest zbyt mocno przeświadczona o potędze Niemiec i swojej słabości, by marzyła nawet o odzyskaniu północnego choćby Szezwigu i wskutek tego gotowa jest w przyjaźniach stosunkach z Niemcami widzieć rekojmie swej niepodległości.

M. T.

WOLNA TRYBUNA.

Smutne czasy.

Gdybym szukał terminu na określenie tej chwili dziejowej, jaką znaczna część naszego społeczeństwa obecnie przeżywa, nie znalazłbym pono nie innego, jak to, co napisał u góry. Chciałbym, aby w mych słowach nie było gorczy, choć ta gorzka cisnie mi się przez usta, choć jej serce mam pełne. Prawda, przeżywalimy chwile bardziej straszne, chwile krwawych walk i nieudzielnych wysiłków, chwile rozpacz i rozczarowań, ale w żadnej nie było tego dziwnego tragizmu, jakim nacechowana jest chwila obecna, choć niby nad nami całą pełnią blasków jaśnieje niebo rodzime, a wiosna pełną garścią zasypuje nas zielenią i kwieciem. Piszę o tej truciźnie, którą jakież zdradzieckie ręce wlewają w nasz organizm społeczny, zarazając nam jadem nienawiści i gorczy, co przez długie wieki było dla nas świętem i nietykalnym, profanując nam to, cośmy ukochali za młodu, w cośmy wierzyli całą duszą i sercem, cośmy razem z Wieszczem nazywali „zdrowiem naszym”.

Litwo Ojczyzno nasz! od kiedy w głębiach tych borów zaczęły się gniewdzisz szakale, a wśród kwieciami łak twoich zjadliwe węże wic sobie gniazda!
 Ta walka, która się toczy obecnie na lamach niektórych pism litewskich, to nie walka dwóch duchów, dwóch idealów, to nie odrodzenie budzącego się do życia narodu, to jakaś straszna orgja rozpętanych instynktów ludzkich odkrytych płaszczem szowinizmu; orgja, której się przedciwstawia albo bierność pochodząca z obojętności albo niemniej szowinizstwe wysokie, nie licujące z na-

szem wyrobieniem historycznym, przeszłością dziejową, wreszcie miłością i przywiązaniem do kraju. Do tych dwóch grup stojących jakby na przeciwnych krańcach naszych stosunków polsko-litewskich, grup, które w puszczenie dziejowej pozostawia nam jedno smutne hasło warchołstwa i zdrady, do tych grup zwracać się nie będą. Natomiast chciałem słowa parę powiedzieć do tych, którzy czują w swych żyłach tę krew bratnich ludów zamieszana w jedną nierozdzieloną całość, do tych etnograficznych litwinów, którzy noszą w sobie wspólną zachodnią i łacińską kulturę we krwi polskiej i litewskiej, którym losy tego kraju są bliższe ponad wszelkie inne względy, wreszcie do tych, którzy pragnąc rozkwitu Litwy, chcieliby tę Litwę widzieć potężną, zamoczną a szlachetną. Zwracam do nich, bo im dopiero mogą odebrać, mogą zrozumieć, dlaczego chwila dzisiejsza jest smutna. A smutna jest przedwzrostkiem przez pogwałcenie idei idealów, które w historii każdego narodu stanowią o jego wartości ludzkiej, o jego przyszłości dziejowej.

Naród, budzący się do życia, jak wszystko co posiada we wszechświecie wielki dar bytu, może się rozwinąć wpelni tylko wtedy, kiedy to co jest sprężyną wszelkiego istnienia, to co z drobnej iskierej wyrasta w potężną moc duchową i co się nazywa „duszą narodu”, jest zdrowe. Mogą wtedy burze przyciągać, mogą łamać i niszczyć, ale skoro ta boska iskiereka odwiecznych prawd tego co jest „złem i dobrem” — li jeszcze w sercu ludu, odrósłone on zawsze, rozwinię się całą pełnią swych sił intelektualnych, zakwitnie poezją i sztuką ojęzyczną. Lecz biada, skoro do pączka dostanie się jad złego, skoro brutalna ręka sprofanuje to, co świętem jest i nietykalnym a z ołtarzów ojęzycznych zrobi stragany nienawści i fałsz. Wiara i miłość kraju są rzeczy nietykalne, stanowią najświętszą własność każdego narodu i przetwarzanie tych skarbów na marnie srebrniki pod bezpiecznym płaszczkiem apostołstwa — niezem innym jak zbrodnią wobec nas synów jednej ziemi litewskiej nazwać nie można.

Dzisiaj rzecz można, jesteśmy milczącymi świadkami powolnego i systematycznego zatruwania duszy ludu litewskiego przez tych, co uzurpując sobie prawo apostołstwa narodowego, prowadzą naród swój nie ku odrodzeniu, a ku agonji; nie ku idealom chrześcijańskim, ale w ciemną otchłań nienawści barbarzyńskich. Przerzuciwszy cały ciężar pracy nad ludem w kierunku rozbuźnienia fanatyzmu plemiennego, ignorują oni intelektualny i ekonomiczny postęp owego narodu, zatrzymują w nim rozwój pierwiastków twórczych ze szkoda uświadomienia narodowego Litwy.

Z drugiej strony jakże boleśnie jest widzieć tych, co mniając się być przedstawicielami sprawy polskiej, wiegnięci do bratniej waśni nie umieją utrzymać miary, nie umieją pozostać na stanowisku wielokulturowej kultury, nie umieją wyzyskać wszelkich środków dla zachowania zgody i powagi imienia polskiego a przeciwnie, swem niewyrobieniem politycznym, brakiem taktu i nierodną nowążnych ludzi krewkością dolewać oliwy do ognia. Ci nieproszenie obronę bywają czepkostokór gorsi od najzaciejszych wrogów i tem samem stają się najniebezpieczniejszymi nieprzyjaciółmi jakiegokolwiek bądź porozumienia dwóch bratnich narodowości.

I tych i tamtych przyszła historia Litwy osądzi kiedyś w sposób surowy a bezwzględny i wyrok swój wyda.

Leż tym, którzy stanowią większość i rzecz oczywista nie należą do owych grup krańcowych, tem bardziej należy wytyczyć wszystkie siły ku zachowaniu zgody i prawomyślności wzajemnej, potrzeba unieść przetrwać, często przecierpieć i przemiłować i unieść wzniesić hasło miłości kraju i świętej przodków wiary ponad sferę ulicznych burd i dziecinnych wyskoków. Nie należy też przesadzać i podporządkowywać ogółu pod wyjątek, a wedle jednostek sądzić całe społeczeństwo, potrzeba też być o tyle uspołecznionym, aby przekroczyć sferę dziecin-

nych uprzedzeń i poznać całą Litwę, jak jest długa i szeroka.

Mówię „Litwę całą“, bo należą do rzędu tych, którzy nie rozumieją i nie uznają terminów „my lub oni“.

Musimy też Litwę, ten nasz kraj rodzinny znać, kochać i rozumieć w całej rozciągłości tego słowa.

„Gdy ks. biskup Ropp, usunięty został ze stolicy biskupiej, rozesłano do księży diecezji wileńskiej okólnik z wezwaniem do podpisania prośby do Ojca św. aby uprosić Stolicę Apostolską o wstawienie...“

Żyć wspólnie musimy, a życie bez wzajemnego porozumienia, bez chęci usuwania z szerokiej i jasnej drogi przyszłości naszego kraju kamieni i śmieci może stać się wprost męczarnią.

Na wystawie litewskiej widziałem śliczny obraz Żmujdzinowicza. Po przez smętne poręby i cmentarzyska, samotny, z mgieł i chmur osnutymi podzi rzeźnarz na koniu... to „Pogoń“.

Nie wiem, czy jest coś, coby lepiej od tego obrazu artysty symbolizowało nam chwilę obecną, jak nie wiem również, czy ta daleka smuga światła to ma być zorza wieczorna, czy to — jutrzienka.

„Kurjer Warszawski“ w N-rze 165 z powodu artykułu ks. O. w „Kur. Lit.“ (Nr. 119), omawiającej niską działalność dwutygodnika „Litwa“.

ty“, w którym nie wstydzą się zabierać głos księża-litwini, przytaczają parę charakterystycznych rysów dzisiejszego stanowiska kleru litewskiego wobec społeczeństwa polskiego na Litwie.

Ks. Dąbrowski redaktor i wydawca, wychodzącego w Kownie miesięcznika „Drangija“, daje swoim redaktorom następujące wskazania polityczne postępowania z polakami:

„Naród litewski — pisze ten kaplan-polityk — dawniej był niepodległy, później związany Unją z Polską, a dzisiaj mieszka w wielkim pałacu państwa rosyjskiego razem z rosjanami, polakami i 124 innymi narodami.“

„Trzeba ich (t. j. polaków) — kończy ks. Dąbrowski — traktować jako chorych umysłowo... Nie trzeba wdawać się z nimi w dyskusję. Trzeba robić swoje, nie odzywając się do nich wcale i czekać aż Pan Bóg weźmie ich do swego Królestwa, a wdzianca Polska złoży na ich trumnie zbiorowej wieniec chwały, śpiewając ostatnie requiescat in pace.“

„Polak-Katolik“ opowiada o potwornym i znanym zresztą wielu osobom fakcie jawnej denuncjacji księdza-litwina, jaka miała miejsce jeszcze nie tak dawno.

„Gdy ks. biskup Ropp, usunięty został ze stolicy biskupiej, rozesłano do księży diecezji wileńskiej okólnik z wezwaniem do podpisania prośby do Ojca św. aby uprosić Stolicę Apostolską o wstawienie...“

Wzrostem i siłą fizyczną, w tym czasie przetrwał w więzieniu, na podstawie zebranego materiału oczekiwany jest w całym państwie rosyjskim dobry urodzaj.

Wzrostem i siłą fizyczną, w tym czasie przetrwał w więzieniu, na podstawie zebranego materiału oczekiwany jest w całym państwie rosyjskim dobry urodzaj.

Wzrostem i siłą fizyczną, w tym czasie przetrwał w więzieniu, na podstawie zebranego materiału oczekiwany jest w całym państwie rosyjskim dobry urodzaj.

Wzrostem i siłą fizyczną, w tym czasie przetrwał w więzieniu, na podstawie zebranego materiału oczekiwany jest w całym państwie rosyjskim dobry urodzaj.

prawosławnego, co już oburzyło mocno wszystkich prawosławnych, biorących udział w naradzie z d. 13 (26) czerwca.

Informacje i pogłoski.

Sądy gminne w Królestwie.

W dniu 15 (28) marca r. b. Rada ministrów uznała za niemożliwy do przyjęcia wniosek Grabskiego co do przeniesienia wydatków na utrzymanie sądów gminnych w Polsce na rok. Obecnie, wobec uchwalenia prawa o sądach włościańskich, które to prawo przelewa obowiązek utrzymywania tych sądów na skarb, Kokowcow polecił Radzie ministrów sprawę rozważyć ponownie.

Paragraf 87 i szkoły cerkiewno - parafialne.

W sferach synodalnych krąży uporczywa pogłoska, że w tych dniach urządzone zostanie ogłoszone wyasygnowanie kredytów na szkoły cerkiewno-parafialne w trybie par. 87 ustaw zasadniczych.

Nieprawomyślność a związki.

W liczbie powodów wywołujących odmowę zarejestrowania lub zamknięcia związku czy stowarzyszenia w ostatnich czasach coraz częściej figuruje zaczęła „nieprawomyślność“ założycieli.

Obecnie Senat wyjaśnił, że odmawianie rejestracji związku z powodu nieprawomyślności założycieli, jako nieposiadające oparcia w przepisach z d. 4 (17) marca 1906 r. jest bezprawne.

Oczekiwanie urodzaju.

Zwołany z polecenia ministra Ruchłowa nadzwyczajny zjazd przedstawicieli komitetów rejonowych dla opracowania planu przewozu urodzaju 1912 r. został w sobotę zamknięty.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Kalendarzyk. Dziś, we wtorek św. Gerwazego i Protazego, wedł. now. st. — Nawiedzenie N. M. P.: jutro — św. Sylwesterza, wedł. now. st. — św. Ananiasza.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

— Teatr polski w ogrodzie Bernardyńskim. Dzisiejsze przedstawienie zapowiada się bardzo interesująco. Wystawione są dziś, celem zachęcenia szerszych sfer, dwie opery tak rozgłoszonych mistrzów jak St. Moniuszko i Pietro Mascagni — „Widma“ i „Cavalleria Rusticana“.

— Samobójstwo żołnierza. W niedzielę ubiegłą „dnieczyk“ st. adjuanta sztabu-kapitana Sachnowskiego, postawiony w mieszkaniu przy ul. Garbarskiej dla jego pilnowania przez czas pobytu sła-kapitana z rodziną na letnisku w Podbrozniu, Filip Majorow, targnął się na życie własne.

— Pogotowie ratunkowe było czynne dnia 17 b. m. w 8, a dnia 18 b. m. w 12 wypadkach, w tej liczbie 9 wyjazdów na miasto i 11 opratrunków na stacji Pogotowia.

— Przyjechali do Wilna: (Hotel Europejski): ob. Józef Jagmin, ob. Adam Strawiński, ob. Antoni Gruszewski, hr. Aleksandra Zyberg-

Platerowa, ob. Henryk Jasiewicz, ob. Michał Sakiel, ob. Jan Kosko, ob. Stanisławostwo Goinhofowie, ob. Mikołaj Nejman, ob. Jan Kasprzycki, ob. Szymon Wołodko, ob. Eleonora Rudzicka, ob. Gabriel Sznarski.

RÓŻNE.

— Wycieczka uczniowska. Od niedzieli bawią w Wilnie 32 uczniowie szkoły handlowej w Kaliszu pod przewodnictwem dwóch nauczycieli, pp. Drzeskiego i Miączyńskiego.

— Na kolonie letnie. W pięćdziesiąt dni z ochronki św. Wincentego, w liczbie 50 osób z dozorczyńcami-razem, wyjechała na kolonie letnie do Mitłanek (gub. kowieńska), majątku p. Władysława Montwilla.

— Z życia żydowskiego. Towarzystwo szerzenia oświaty pomiędzy żydami w Rosji postanowiło założyć w Wilnie ku czci adwokata Garkawiego gara muzea pedagogiczne — stałe i ruchome.

— Oddział psów śledczych. Policmajster wileński, za pośrednictwem gubernatora, zwrócił się do departamentu policji z prośbą, aby ze względu na to, iż Wilno jest centrum przejazdu i pobytu wielu najróżnorodniejszych przestępców, wyasygnowano mu sumę potrzebną na kupno 1-2 rasowych psów śledczych i naukę specjalną jednego agenta.

— Sprzątanie padliny. Policmajster prosi Zarząd miejski o wywarcie nacisku na czyszciciela miejskiego, aby spieszył się do dzieła się dotychczas, przybywał dla uprzągnięcia padliny na każde wezwanie policji i narazie zajął się usunięciem padłych zwierząt za murami cmentarza ewangelickiego.

— Pochop na ulicy. Wczoraj o godz. 7 wiecz., jechał ul. Wielką w kierunku dworca kolejowego we własnym samochodzie kap. von Eksk. Przed hotelem „Francuski“ stał powóz p. B. Wróblewskiego, zaprzężony w trzy konie i oblatowany pakunkami; stanęły przy nim policjanci, oczekując wyjścia p. Wróblewskiego.

— Niefortunny Don-Juan. Pan Trocki zbyt obcesowo ofiarował swe usługi w roli przewodnika p. Róży Lachowskiej na ul. Ostrobramskiej i mimowolnie popchnął ją tak silnie, iż upadła do ryzostoku.

— Sprawa o paraliż. Sprawa o paraliż, zaprzężony w trzy konie i oblatowany pakunkami; stanęły przy nim policjanci, oczekując wyjścia p. Wróblewskiego.

— Niefortunny Don-Juan. Pan Trocki zbyt obcesowo ofiarował swe usługi w roli przewodnika p. Róży Lachowskiej na ul. Ostrobramskiej i mimowolnie popchnął ją tak silnie, iż upadła do ryzostoku.

— Sprawa o paraliż. Sprawa o paraliż, zaprzężony w trzy konie i oblatowany pakunkami; stanęły przy nim policjanci, oczekując wyjścia p. Wróblewskiego.

— Niefortunny Don-Juan. Pan Trocki zbyt obcesowo ofiarował swe usługi w roli przewodnika p. Róży Lachowskiej na ul. Ostrobramskiej i mimowolnie popchnął ją tak silnie, iż upadła do ryzostoku.

— Sprawa o paraliż. Sprawa o paraliż, zaprzężony w trzy konie i oblatowany pakunkami; stanęły przy nim policjanci, oczekując wyjścia p. Wróblewskiego.

— Niefortunny Don-Juan. Pan Trocki zbyt obcesowo ofiarował swe usługi w roli przewodnika p. Róży Lachowskiej na ul. Ostrobramskiej i mimowolnie popchnął ją tak silnie, iż upadła do ryzostoku.

— Sprzątanie padliny. Policmajster prosi Zarząd miejski o wywarcie nacisku na czyszciciela miejskiego, aby spieszył się do dzieła się dotychczas, przybywał dla uprzągnięcia padliny na każde wezwanie policji i narazie zajął się usunięciem padłych zwierząt za murami cmentarza ewangelickiego.

— Pochop na ulicy. Wczoraj o godz. 7 wiecz., jechał ul. Wielką w kierunku dworca kolejowego we własnym samochodzie kap. von Eksk. Przed hotelem „Francuski“ stał powóz p. B. Wróblewskiego, zaprzężony w trzy konie i oblatowany pakunkami; stanęły przy nim policjanci, oczekując wyjścia p. Wróblewskiego.

PROWINCJA.

MIŃSK.

— „Minskoje Russkoje Słowo“. Rozłam jaki od roku przeszło, oficjalnie trwał wśród mińskich prawników, został usunięty. Prawniców Mińska i Mińszczyzny prawie bezopornie po śmierci archiereja Michała uznali, że największym niebezpieczeństwem w kraju jest „inordneskoje (czytaj: polskoje) zasillie“, jednym z najlepszych przeciwko tej truciźnie antydotów: połączona działalność administracji, ziemstwa i duchowieństwa, i, od 17 (30) b. m. zakończenie niesnasek zaznaczonych zostało wyjściem pierwszego numeru nowego organu, wydawanego - viribus unitis, p. n. „Minskoje Russkoje Słowo“.

— Kiedy zaczęły wychodzić „Minska Widomosti“, organ półoficjalny rządu gubernialnego, kilkakrotnie zaznaczyłiśmy wówczas, że pismo to, które wyraźnie stało na gruncie prawnicowo - nacjonalistycznym, może dla nas być tem groźniejszym im w przywitoiszą formę swe tendencje przybierze. Staraliśmy się zasadniczo obalić przypuszczenia optymistów, którzy chcieli widzieć w rozłamie wśród prawnicowców i w powstaniu organu przeciwnego „Minskoje Słowo“, coś jakby zapowiedź nowego w stosunku do nas kursu.

— Dość często nawet powtarzano (zwłaszcza ubiegłej zimy i wiosny), że „lepsi rosjanie oburzeni działalnością „Minskoje Słowo“, a przytem pragną istotnie razem z nami pracować, sami wyciągają na nas rękę i nawet chcą jeden - dwa mandaty polskie nam ofiarować...“

— O ile jednak powyższy pozytywny rezultat umowy miałyby pewne pozory prawdopodobieństwa wówczas, gdyby można było wierzyć naprawdę w rozłam pomiędzy reakcjoniastami zasadniczymi i w jego trwałość, o tyle teraz wszelkie rachuby w tym kierunku przestały mieć cieni najbardziej chimerycznej podstwy.

— Połączona da capo reakcja mińska, we wstępnym, programowym artykule, zajmuje stanowisko niby krytyczne, ale i dość dwuznaczne wobec różnych prawnicowskich partji rosyjskich, „z których nie wszystkie przyniosą korzyści nakreślonym sobie celom“; natomiast w stosunku do „inordneskiego zasillia“, znajdujemy kilka tylko słów, ale zato nadto wyrażnych...“

— „M. R. Słowo“, składając głęboki ukłon w stronę duchowieństwa prawosławnego, które w świętych swych dziejach w Mińszczyźnie, ani słowem nie zdradziło zasad iscie rosyjskich i któremu przypada zaszczyt zapoczątkowania walki z tem „zasilliem“, stwierdza jednocześnie, że walka ta nie jest bynajmniej skończoną...“

— Sapientia sat... Mamy więc wyraźną zapowiedź nieskładania oręża przeciwka naszemu mniemaniu następowaniu na narodowość rosyjską i wiarę prawo-

— „M. R. Słowo“ przedawia skonsolidowaną siłę trzech składowych części rosyjskiego społeczeństwa, t. j. administracji, duchowieństwa i ziemców — przeto przeciwnik jaki się nam ukazał w formie organu połączony prawnicy jest nierównie poważniejszym od poprzedniego, bądź co bądź zanadto skompromitowanego i osmieśzonego „Minskoje Słowo“.

— Co do tonu gazety prawnicowej, także złudzeń mieć niepodobna. Redaktorem został niejaki p. Lew Cwielkow, b. współpracownik „Minskoje Słowo“ autor wielu... wierszyków, e treści zazwyczaj żadnej, i o zewnętrznej formie niedołężnej, będącej parodią najbardziej jarmarcznej nawet „poezji“, ale za to w stosunku do polaków, wysoce... grubiańskiej!

— Sekretarzem nowej gazety ma być podobno, „osoba duchowna“...“

— Ze szkół. Gimnazjum 7-klasowe p. Skoworodnikowowej ukończyły (w liczbie 17 ucznie) następujące polki: Zofja Buttlerówna (medal srebrny), Wilhelmina Downar-Zapolska, Marja Irykiewiczówna, Marja Kamińska, Bronisława Kowalewska, Zofja Malkiewiczówna (medal srebrny), Elżbieta Narkuska i Irena Swidówna.

— Egzamina wymienionej wyżej pensji, ostatnie ze wszystkich zakładów naukowych, zakończyły rok szkolny dn. 16 (29) b. m. i dziś już nauka jest przerwana wszędzie aż do końca sierpnia.

— Szpital gubernialny. Święto zakończyła obrady swe komisja ziemska, wydelegowana do przeprowadzenia reorganizacji szpitala ziemskiego na leżące centralną dla całej gubernji, a więc posiadającej tego rodzaju oddziały, jakich szpitale powiatowe mieć nie mogą. Odwrotnie chodzi znow o usunięcie z gubernjalnego szpitala oddziałów chorób zrynkłych, wewnętrznych i rozdzielenia tej pomocy medycznej po powiatach.

— Szerególna „prawda“ i „ścisłość“. W pierwszym numerze „Minskoje Słowo“, które obiecuje dawać swym czytelnikom tylko prawdę, znajdujemy w kronice dłuższą zmianke o „nadużyciach“, „naruszeniach przepisów budowlanych“, „podkrobywniach“, etc. wykrytych jakoby przy rzadowej rewizji całej działalności samorządu mińskiego, dokonanej przed półtora do 2 laty pod przewodnictwem ś. p. Mieżakowa-Kajutowa wicegubernatora ówczesnego.

— Tymczasem kwestja ta, jak o tem wielokrotnie pisaliśmy tu, o została oficjalnie stwierdzona, skonstruowała we wszystkich dziedzinach gospodarki miejskiej najzupełniejszą prawidłowość, a w niektórych najważniejszych wydziałach, jako to: w buchalterji, rachunkowości i w zarządzie przedsiębiorstwami miejskimi (elektrycznia, wodociągi, etc.), porządek wzorowy. Zauważono pewne minimalne wykroczenia etc. boć w takiej złożonej administracji i to w ciągu lat 5, trudno, aby ktoś tu i owdzie nie popełnił jakiej omyłki. Ale i to braki podkreślono jako nie nie znaczące i kiedy przed rokami zarząd miasta dał o powiednie wyjaśnienia — na tem sprawie zakończono.

— Czyżby w tym paskwiliu miało tkwić zapowiedź jakiejś kampanji przeciwko naszemu samorządowi miejskiemu, mającemu służyć za niedościgniony wzór całej masie samorządów w miastach innych, nie poddawanych tak bajeźnicznej ostrej krytyce? Czy może organ oświadczyjący, że chce wszechstronnie omawiać sprawy samorządu ziemskiego zaczyna od intrzygi przeciwko jednostce ziemskiej, jaka jest miasto?

— Numer poźegnalny „Minskiego Słowa“ z polecenia władz administracyjnych został skonfiskowany.

— Naczelnik kolei Lipawo-Romeńskiej, Naczelnik kolei Lipawo-Romeńskiej Szestakow upostępuje za służbę i obejmując wysokie stanowisko na jednej z kolei prywatnych.

— Katastrofa kolejowa. W sobotę o godzinie 12 w południe na stacji Rudnickiej zderzyły się dwa pociągi. Kilka wagonów rozbitych. W liczbie rannych są dwaj urzędnicy kolei lipawskiej.

— Grodno. D. 12 (25) b. m. z polecenia gubernatora został aresztowany redaktor odpowiedzialny dziennika „Nasze Utro“ p. W. Gajewski z powodu niezapłaconia 300 rb. należonej na niego przez gubernatora kary administracyjnej z artykułu p. t. „Występ hr. Bobryńskiego“ w N-rze 2 jego dziennika.

KAZIMIERZ PRZERWA-PEJMAJER.

Koniec epopei Napoleońskiej.

Rozumiał on, dlaczego Napoleon parł naprzód, pragnąc Barcelaya de Tolly zmusić do stoczenia bitwy, nimby się z Bagrationem połączyć zdołał, zwyczajem stosowanym zawsze gromienia rozdzielonych sił przeciwnika skoncentrowaną swoją przewagą.

Zadrzał on o wszystko, co mu było najdroższe, najcenniejsze, najświętsze. Cesarz, ów wódz nieporównany, chwiał się. Wydawało się Zarembe, jakby słońce olbrzymie, ogniste i promienne, z drogi swej przez Boga wskazanej zbacało.

nieczachwiane, konieczne. Taki wódz nie mógł być pokonanym.

Nie mógł być pokonanym Napoleon mimo Aspern-Essling, gdzie mu zdruzgotanemi na Dunaju mostami z ręk zwycięstwo wydarło. Zdawało się, że olbrzymią rzekę porwie w ramiona i piersiami bieg jej, gdy trzeba będzie, odwróci.

Z twarzy Napoleona widniał zawsze nie upór wiary, rzecz gorzka i tragiczna, lecz wiara. A ta zwyciężyła. Pospępnie jego oczy pełne były natchnienia i tej potęgi, która jutrzejszy dzień czuje w swoim ręku, od siebie zawisły.

Teraz Napoleon był inny. Wzrok jego płonął nie płomiennem widzeniem faktów, ale wizjonerstwem: w twarzy jego nie było woli, wyniosłej i królewskiej, ale zaciętość gorączkowa zawzięcia. Nie szedł on po zwycięstwo, ale szedł, bo nie mógł, nie umiał się zatrzymać. Nie przetrzeźniał rosyjska była w jego rękach, ale on tonął, wehlaniany był w tę przestrzeń.

A włókł on przede z sobą dwie najdroższe dla Zaremby rzeczy: miłość jego serca i miłość jego duszy — Teresę Mirską i Polskę.

Zaremba kochał cesarza. Kochał jego chwałę i jego tryumfy, kochał jego rozkazy, podobne do rozkazów Iwa i jego zamiary, podobne do zamiarów orla, Zaremba kochał Genjusz Bonapartego. Przez lat piętnaście tym genjuszem żył, był on jego myślą poranną i jego myślą wieczorną, Zaremba żył przez piętnaście lat w znaku Napoleona Bonapartego.

Żył tak, jak polowa świata. Gdy o mil kilka od cesarza szarżował na czele swego szwadronu, Zaremba myślał, że tam gdzieś na wzgórzach,

albo jak kot ucepiłony na dachu jakiegoś domu, otoczony szaserami pieszo i szaserami na koniach z palcem na cynglu karabinków, Bonaparte z pola bitwy spojrzył od czasu do czasu przez lunetę i w jego stronę. A wtenczas widząc masę wojska, widzi i jego. I tego dosyć było Zarembe. Czuł, że wzrok cesarski, jak kolujący promień słońca, przez sekundę zatrzymuje się i na nim. Jemu więc, prostemu żołnierzowi, jakim były miliony przed nim i jakich będą miliony po nim, padło w udziale walczyc pod oczyma największego wodza historii. Zaremba znał ten honor i rozumiał, czym żołnierz, jak on, za taki honor płaci. Wszystkie krople krwi Zaremby były nieczem więcej, jak tylko strumieniem woli Napoleona. Zaremba walczył, jak walczy żołnierz pierwszego znaku świata.

A z owym wódzem największym sprzegły się losy jego nieszczęśliwej ojczyzny, tego kraju, którego życie było niemal tak dawne, jak życie rodu Zaremby, którego on był wiecznym szlachcicem, szlachcicem formatorem, piastowskim legendowym wojem i oraczem. Widział Zaremba swoich przodków z Bolesławów i Leszków, Łokietki i Kazimierza, formujących unję w Horodzie i unję lubelską, znał się za Batorego i Wazów i oto z krajem całym dotapał do krawędzi przepaści i runął. Potężna dłoń olbrzyma gdy krążyła za włosy, by z otehlani go wyrwać, chwyciła i jego. Może być większe pole bitwy dla żołnierza: pod rozkazami cesarza kraj swój odbijać!...

opodal bardzo od niej będąc i nie chciał. Bał się narzucić. Zdąła tylko zobaczyć ją się staral. Ale oto czuł, że nadchodzi bój straszny, bój decydujący. Dotąd go rynggraf husarski, dobrze krwią pradziadów obłany, strzegł, ranny nawet nigdy ciężko nie był, ale teraz czuł Zarembe przed sobą bój, jakiego wicki nie widział i nie zapomniał.

Poszedł więc wieczorem, gdy wojsko wczas miało, ku ambulansom, gdzie spodziewał się znaleźć panią Mirską. Znalazł ją zajęta skubaniem szarpki w służbę lekarską.

— Mościa pani — salutował ją, kloniąc głowę.

— A! To pan, panie rotmistrzu — zwróciła Mirska żywo twarz. — Cieszę się, że pana widzę. Bodaj od dwu tygodni nie widziałam.

— Bilem się, mościa pani.

— Wojna jest straszna rzeczą. Nie wiem, czy możeż sobie wystawić, panie rotmistrzu, co działo się w Smoleńsku. To przechodzi wiarę i imaginację. Lekarze francuscy mdleli. General Rapp, gdy wszedł do szpitala, w którym od trzech dni leżeli zapomniani ranni, dostał zawrotu głowy i o mało nie padł na ziemię.

— A waszmość pani, jakże znosiłaś te straszności!

— Bez drgnienia powiek: jam przecież pokutnica cudzego śmiertelnego grzechu. Mnie nie wolno się cofnąć.

— I zawiśz-że te dusze, o pani? — zawołał Zaremba.

— Błogosławieństwo rannych posyłam jej. Krąż one koło niej i wzywają ją do opamiętania.

— Wiara mistyczna.

(D. C. N.)

KOSY STYRYJSKIE klepane
najwyższych marek („Turul” i „Kosa-Garantie”).
Przybory do klepania i ostrzenia kos.
Bączki zwyczajne i ze śrubą.
SIERPY, znane ze swej niezrównanej dobroci, tak
zwane „Litewskie KOW” i angielskie T. S.
POLECA **ZYGMUNT NAGRODZKI** w Wilnie,
ul. Zawalnia № 11.
SKŁAD MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH. 34493
Handlującym ustępstwo z cen. Proszę żądać cenników.

Stowarzyszenie Pracowników Gorzelniczych. Warszawa, Aleja Jerozolimska № 74, telefon 30-95. Adres dla depesz: Warszawa „ESPÈRE”. 2265
Poleca bezpłatnie PP. Właścicielom gorzelni i krocmałni doświadczonych teoretycznie i praktycznie wykwalifikowanych kierowników gorzelni i krocmałni, rektifikatorów i ich pomocników. Kopje świadectw wysyła się niezwłocznie po otrzymaniu żądania. — Złatwia wszelkie zapotrzebowania w zakresie gorzelnictwa.

WSZYSTKIE DAMY
z wdzięcznością używają
szeroko znane i jedynie uznane za najp...
MYDŁO MIGDAŁOWO-NIETOWE
TYLKO T-wa „WIKTORJA” T-LKO
do prania BIELIZNY bez gotowania w zimnej i nie wodzie.
Najlepsze odzwy (NAJLEPSZA DEZYNFEKCYJA). Medale złote na
Konsumentów. BIELIZNA otrzymuje szalenie biały kolor, na praniu nie psuje się, traci plamy. 6 wystawach.
SPRZEDAŻ WSZĘDZIE. 38282

CHOROZY
WYSTRZEGAĆ SIĘ FALSYFIKACYI
pod postacią małowartościowych fałszyfikatów Sperminu, w działaniu swem nie wspólnego z nim nie mających, a często i szkodliwych dla zdrowia.
Na neurastenie, niemoc płciową, uwiad starczy, historje, nowralgie, malarkwiatek, suchoty, syfilis, w następstwach leczenia rtęciowego, w chorobach serca (otłuszczenie, skleroza serca, hicie serca, palpitacje, miocardiis), arteriosklerozie, alkoholizmie, schnięciu mleczka, paraliżach, osłabieniu po przebytych chorobach, wyczerpaniu itp. tylko za pomocą SPERMINU-POEHLA osiągnięto te nadzwyczajne rezultaty, o których świadczą spostrzeżenia uesonych i lekarzy całego świata.
Należy zwrócić uwagę na nazwę
SPERMIN-POEHLA
I nie używać żadnych wyługów i płynów z różnemi nazwami, o bezwartości których przekonanie się można z osobnej broszury, wysłanej bezpłatnie z najnowszemi broszurkami o Sperminie. 67398
PROFESSOR DR. POEHL'S WILNA
DOSTAWCY DWORU
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI
PETERSBURG
W. U. T. L. I. 18

WIELKI WYBÓR
PŁUGÓW krajowych oraz najnowszych jedno- i dwi- i wielokółkowych VENTZKIEGO.
KULTYWATORY sprężynowe VENTZKIEGO.
BRONY polne i łąkowe systemu LAACKE,
Amerykańskie BRONY sprężynowe i talerzowe Mc CORMICKA,
Walce pierścieniowe różnych systemów.
WALCE-UGNIATACZE podglebia CAMPBELLA.
Nadzwyczaj lekkie amerykańskie DRAPACZE „WEDER”
oraz wszelkie inne
NARZĘDZIA DO UPRAWY ROLI
POSIADA NA SKŁADZIE
Alfred Grodzki,
WARSZAWA, 33 Senatorska, 84059
Ilustrowane katalogi wysyłane są gratis i franco na każde żądanie.

MAGAZYN KAUKAZKI
DOMU HANDLOWEGO
S. ELBEK I S-KA
Wilno, ul. Wielka № 84, 2-gi magazyn za Muchinim.
GŁÓWNE SKŁADY W RYDZIE. 30306
1) ul. Sarajna № 12/14 dom własny. 2) Izwiestkowa № 13 dom Borsjo.

POLECA w wielkim wyborze.
Materje jedwabne, Welwet angielski, Plusz, Felpę i Aksamit, Czeczunczę ehijską, Trmałamę turecką, **BYWANY PERSKIE.** Palas i Klimy, Dywany pluszowe.

Kaukaskie WYROBY SREBRNE 84 próby.
Na życzenie wspaniałe meble tureckie na obstatunek. **WSZYSTKIE TOWARY W DOBRYM GATUNKU.** Ceny stałe i bardzo umiarkowane.

Telef. 421-81 St. Petersburg, wprost cerkwi Wozniesienja № 27, prosp. Wozniesieński.
LECNICA Wozniesieńska.
Przyjęcia chorych we wszystkich specjalnościach do oddziału stacyjnego.
(Chorzy umysłowi i na cierpienia zakaźne nie są przyjmowani).
Indywidualny sposób leczenia dokonywany według zasad klinicznych, najzupełniej odpowiadających poglądom współczesnej nauki. Przy leczeniu są pokoje oddzielne, oraz sale wspólne, — oddział fizyko-terapeutyczny, wodolecznia, leczenie światłem, elektrolecznia, prądy Arsonwala, gabinet röntgenowski, inhalatorjum. Leczenie chorego pozostaje pod kierunkiem lekarzy-specjalistów. Na konsylium zapraszani bywają profesorowie.

VAN HOUTEN & CO.
WYSTRZEGAĆ SIĘ PODRABIAŃ!
WYSTRZEGAĆ SIĘ PODRABIAŃ!
CACA VAN HOUTEN
PURE SOLUBLE EN POWDRE
MANUFACTURE ROULE
J. VAN HOUTEN & CO.
WEESP-HOLLANDE
Najwyższa Pożywność
OSZCZĘDNOŚĆ WYBORYNY SMAK
OTO TEN FUNDAMENT, NA KTÓRYM MOCNO UTRWALIŁA SIĘ REPUTACYA
KAHAD VAN-HOUTENA

Założona w 1840-ym roku Pierwsza w kraju
FABRYKA
FARB, LAKIERÓW i PRODUKTÓW Chemicznych
„J. A. KRAUSSE”
w WARSZAWIE,
Poleca pierwszorzędnej dobroci:
Farby olejne, Farby suche, Lakier spirytusowe, Lakier emalji „Okolin”, Lakier transparentowe, Polityr spirytusowe, Bejce angielskie, Zaprawy terpentynowe, Masy woskowe, Farbkę do bielizny „Indigo-Karmin”,
Farbkę do bielizny w prążkach, Ultramerynę, Pokost, Terpentynę, Pastę i Krem do obuwia, Glazurę do obuwia, Wosk szwewki, Cwiki drewniane ameryk. do obuwia, Lak do listów i butelek itp. Klej uniwers. „Syndeton”,
Fabryka i Kantor: ul. Bonifraterska № 9.
Telefony: N. N. 18-48, 86-75, 86-76.
Skład fabryczny: ul. Miodowa № 3, telefon № 36-73.
Ostrzeżenie: Prosimy zwracać uwagę na naszą markę fabryczną „O K O”, gdyż w handlu znajdują się podrabiane towary. 33205

I TU I TAM.
„Czuje się w obowiązku oznajmić Panu, że żona moja zachwyca się „Dentolem”, który odąd stale znajduje się w jej toalecie. Podpis: E. Benet, Hawr (Francja).”
„Odąd będę tylko używał „Dentola”, — jako znakomitego



Perucznik A. DE CARLUSSAL

środka. Podpis: A. de Carlussal porucznik pułku strzelców.”
„Stwierdzam, że „Dentol” jest najlepszym środkiem, wypróbowanym przeze mnie. — Podpis: Chelli, Hétel Metropolitan 8, — rue Cambon, Paris.” 3907
„Dentol” (eliksir, pasta i proszek) jest środkiem do pielęgnowania zębów w wyższym stopniu dezynfekcyjnym i jednocześnie odznaczającym się nader przyjemnym zapachem i smakiem. Przygotowany podług sposobu, zalecanego przez Pasteura, „Dentol” niszczy w ustach szkodliwe mikroby, zapobiega i naturalnym sposobem leczy psucie się zębów, zapalenie dziąsła i bóle gardła; po kilku dniach użycia nadaje zębom odświeżający blask i białosć. Niszczy tworzący się na zębach kamień.
Po użyciu „Dentola” uczuwa się w ustach przez czas dłuższy uczucie bardzo przyjemnej świeżości. Jego zapobiegawcze działanie przeciwko mikrobowi utrzymuje się w ustach nie mniej, niż 24 godzin.
„Dentol”, przyłożony do zęba na kawałku waty, natychmiastowo usuwa najdotkliwszy ból.
„Dentol” nabywać można we wszystkich większych aptekach, składach perfumeryjnych i aptekach. Główny skład: Dom Handlowy Frère 19, rue Jacob, Paris.
Mały fiakon wystarcza na 6 miesięcy.
Przedstawiciele w Wilnie: — „Twe I. B. Segal” i „I. M. Prużan”.
Preparat „TRAYSER” przeciw reumatyzmowi i podagraż jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach Aptecznych. Ilustrowana broszura z prawidłowym opisem powyższych wspomnianych chorób wysłana zostaje na pierwsze żądanie bezpłatnie. Adresować: M. E. Trayser, № 136, Bangor House, Shoe Lane, London E. 3, England, K. C. 1735

Kto posiada duże pokłady Kredy, Wapniaku, Marglu,
a chciałby je odstąpić lub zdać dla eksploatacji, zechce podać swój adres i opis pokładów szczegółowy do Administracji „Kurjera Lit.” pod lit. K. W. 42398

Na przystępnych warunkach WYPRZEDAJĘ
z maj. Dymajca folw. wiek. 40 i 4 wlok i mniejsze, ziemię na dzies. przy pom. banków lub za gotówkę. Majątek graniczy z pow. miast. Telsze, gdzie się znajdują gimn. męsk. i żeńsk. i skąd w tym roku przeprowadzono do kole. żelazn. Adres: Telsze, Dymajca, Narkiewicz, gub. Kowieńskiej.

FRAGO
ODCISKÓW
WYSTRZEGAĆ SIĘ
2154

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić naszych Szan. nabywców, że nasz SKŁEP GALAN-TERYJNY, egzystujący od 1903 r. na просп. S-to Jerskim w d. № 31, został rozszerzony i przeniesiony pod № 15 na tęże ulicy wprost hotelu S-to Jerskiego w m. Wilnie. 42274
Z poważaniem
T. i B. BALIŃSKY.

Pension Nouvelle
w Krakowie,
przeniesione z pod 1. 5 Zaci-sze, pod numer 14 Zaci-sze.
Komfort nowoczesny.
Ceny bardzo przystępne. 28325

TELEFONY,
druty, izolatory, haki poleca przedstawiciel (kraju Półn.-Zachodn.) T-wa L. M. Erikson i S-ka.
Inżynier E. NAJMAN, Wilno, Ostrobramska 29, tel. 973. — Wysyła niezwłocznie ze składów wileńskiego lub petersburskiego. 40289
Handlującym duże ustępstwo.

Posady i prace.
a) Poszukiwawcy: posanniczek, ze studjami, lat 29, kawał, który gospodarował samodzielnie na Litwie, posiadający poważne referencje, szuka posady. — Pochowski, — Warszawa, Wspólna 33-3, lub przez biuro Kijakowskiej, Wilno, Garbarska № 1. 40843

Administratorski urząd
nie wypowiadaniem, z 20-letnią praktyką tak w kraju jak i zagranicą, powołal się na polecenia najpoważniejszych w kraju gospodarzy, poszukuje, z powodu rozprzedaży dóbr dotąd administrowanych, od 1-go lipca r. b. lub później, innego stanowiska. Z tych samych powodów poszukuje stanowiska młody, skromny, pracowity i energiczny radca gospodarczy, który ukończył szkołę agronomów w Trautenau i odbył ośmioletnią praktykę w Czechach i Prusach; szona jego zajmie się chętnie gospodarstwem kółbecem. Zarząd dóbr Brochoin-Zalesie p. Płock. 40978

DELIKATES
tańsza i LEPSZA od zagranicznej w magazynach detalicznych
T-wa Akc. „WIKTORJA”. 27241

Warszawska Fabryka Tabacznia
NOBLESSE
Poleca nowowypuszczone papierosy
„CONTRA”
25 sztuk — 15 kop.
10 „ 6 „
5 „ 3 „
Żądać we wszystkich magazynach z tytunami.

Baltycko-Litewskie Zjednoczone Stowarzyszenie dla rozwoju bydła rasy holenderskiej urzędującej połączonej z licytacją byków
5-łą wystawę rozpłodowego bydła rasy holenderskiej w Rydze, w rzeźni miejskiej.
Wystawa trwać będzie dwa dni. Otwarcie w sobotę 14 (27) lipca 1912 r. o godz. 12 w południe, zamknięcie w niedzielę 15 (28) lipca o 6-jej wieczorem. Licytacja odbywać się będzie w sobotę o 3 pp.
Na wystawę przyjmowane będąe bydło czystej krwi rasy holenderskiej.
Zakupione bydło powinno być pozostawione do końca wystawy. Katalogi z oznaczeniem pochodzenia, lat i t. p. szczegółów, dotyczących wystawowego bydła, można będzie otrzymać na wystawie lub wcześniej, bezpłatnie, u sekretarza p. inspektora O. Hofmana (m. Ryga, Hagensburg, Kalnejska ul. 1).
Adres Baltzycko-Litewskiego Stowarzyszenia: w. Dordat (Jurjev) Litf. gub., Cesarskie Litfandskie Towarzystwo Ekonomiczne. 22736

Rozpoczynając druk pracy zbiorowej p. t.
WYKŁADY ROLNICZE KOWIEŃSKIE
Rada Kowieńskiego T-wa Rolniczego ogłasza niniejszem przedpłatę na to dzieło.
Będzie się ono składało z prac autorów, którzy wykładali w latach 1910 i 1912, mianowicie: prof. St. Śledzińskiego, prof. St. Miłkowskiego, P. J. Miłobędzkiego, prof. St. Moszczeńskiego, prof. A. Sempetowskiego, P. K. Stajęgo, P. J. Targowskiego i Rady A. Wiśniewskiego. (Szczegółowy wykaz tytułów prac ogłoszony będzie wkrótce w „Tygodniku Rolniczym”).
Całość obejmie 400—480 str. druku dużego formatu na bardzo ładnym, grubym papierze. Druk ukończony zostanie mniej więcej w połowie sierpnia r. b.
Przedpłata wraz z kosztami przesyłki wynosi 2 rb. 50 kop.
(Cena księgarska bez przesyłki będzie wynosiła conajmniej 2 rb. 50 kop.)
Kwotę tę przysyłać należy pod adresem: W. P. Erazm Gruff, sekretarz Kow. Tow. Roln., Kowno, Sadowa 29.
Korzystając z ogłoszonej przedpłaty i nadsyłając w możliwie najprędszym czasie tę niedużą kwotę, ziemianie nasi netylko uzyskają znakomite dzieło po bardzo niskiej cenie, lecz jednocześnie ułatwią zadanie Radzie Towarzystwa przez dostarczenie już z góry funduszy na pokrycie kosztów wydawnictwa.

PURGEN
IDEALNY ŚRODEK PRZECZYSZAJĄCY DLA DOROSŁYCH I DZIECI

Bezwarościową imitację i fałszyfikaty zawierają te wszystkie pudełka, które nie są zaopatrzone w niebieską banderolę z rosyjskim napisem oraz u dołu na pokrywie pudełka nie mają zamieszczonej firmy: Dr. Bayer & Tarsa, Budapest. Pudełko 85 k., we wszystk. apt.

PRAWDZIWE SODEŃSKIE MINERALNE PASTYLKI
FAY'A
PRZECIWKASZLOWI I CHRYPCE.
Żądać we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 749

OJCÓW
gub. Zakład leczniczy pod kierunkiem D-ra Kozłowskiego otwarty od 1 kwietnia do 1 listopada. Bliższych informacji udzieli Dyrekcja w Ojcowiu. W Warszawie: Kancelarja Towarzystwa Hygienicznego, Krakowskie-Przedm. 66. 24990

Chrześcijański Zakład Pogrzebowy (w oknie krzyż dębowy z figurą Chrystusa.)
P. DOWBOR
Wilno, ulica Wielka № 25.
Najtańsze i najpiękniejsze WIEŃCE i TRUMNY z własnych fabryk i wszystkie artykuły żałobne. Całkowite urządzenie pogrzebów najtańszym kosztem. Żałobne stroje dla pań. 29780

Biuro przepisowań A. SKARZYŃSKIEJ w Wilnie, Tatarska 12, telef. 1002.
Szybkie i dokładne wykonanie poleceń.
PRZYJMUJE UCZENIE.

Mieszkanie z 7 i 5 pokoi ze wszystkimi wygodami, z werandami i ogrodem owocowym, do wynajęcia. Antykolejka, niedochodząca do kościoła św. Piotra i Pawła, dom pani Pigulewskiej. 42471

Geometra przyjmuje roboty i mierzenie na bardzo dogodnych warunkach. Gubernatorska 5-22. 42598

Parcelator energiczny — uczciwy, może otrzymać do rozparcelowania majątek ziemski. Poważne rekomendacje i kaucja są niezbędne. Zgłaszać się proszę: Miłsk gub. pocienas Bronisław Hłasko. 41816

Potrzebni zaraz: 1) uzdolniony rybnik, 2) stelmach-czeładnik, 3) kowal, kawaler, specjalista do kucia koni wyjazdowych. O szczegóły zwracać się do Zarządu Dóbr Bielska, poczta Stenno, gub. Mohylowska. 42607

Mieszkania.
b) Zaofiarowane: Pokój do wynajęcia, w ogrodzie. Mostowa № 17 m. 1.

Dentysta Nowiński.
Wprawianie zębów bez podniebienia. Wilno, Prospekt 40. 7894

Pokoje umeblowane mieszkanie, na dobie, elektryczność, usługa pewna, bez gwaru hotelowego, ceny umiarkowane. — Hoppen, Wilno, S-to Jerska 1. 52730

Pensjonat Józefa Nartowicza w miejscowości Jętkiewicz otworzony będzie w lipcu r. b. w Warszawie przy ul. Kruczej 42. Pokoje na parterze i 1-em piętrze od 1 rb. Kuchnia pierwszorzędna. 40473

Mapa Litwy i Białejrusi z oznaczeniem miast, miasteczek, osad, większych wsi, parafji, dróg żelaznych, stacji kolejowych, dróg bitych i t. p. Cena mapy na polecenia najpoważniejszych w kraju gospodarzy, poszukuje, z powodu rozprzedaży dóbr dotąd administrowanych, od 1-go lipca r. b. lub później, innego stanowiska. Z tych samych powodów poszukuje stanowiska młody, skromny, pracowity i energiczny radca gospodarczy, który ukończył szkołę agronomów w Trautenau i odbył ośmioletnią praktykę w Czechach i Prusach; szona jego zajmie się chętnie gospodarstwem kółbecem. Zarząd dóbr Brochoin-Zalesie p. Płock. 40978